Nr. 126. Sobota 3. Czerwca 1871. Rok 61.

GAZETA LWOWSKA

„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3ciej godzinie po południu, z wyjatkiem świat uroczystych i niedzieli.

Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 ct. Miejscowa na rok 12 złr., na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

Namer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.

Część nieurzędowa.

Wiedeń. Dzienniki czeskie donoszą, że ministerstwo prowadzi rokowania z Czechami, i że w tym celu bawią obecnie we Wiedniu Palacky i Rieger. Te same dzienniki upewniają, że układy biorą pomyślny obrót i już niebawem ma być mianowany minister dla Czech.

Berlin. Pruskie dzienniki urzędowe ganią niemiecki parlament, a nawet grozić mu zaczynają. „Norddeutsche Allg. Ztg.“ tak w tej sprawie pisze: „Obrady nad ustawą o Alzacyi i Lotaryngii dały opozycyi sposobność do wystąpienia ze sprzecznemi i niemożliwemi żądaniami. Chociaż komisya przekonała się, że odstępując od zasad projektu rządowego nie zdoła połączyć ze sobą stronnictwa, mimo to przecież przyjęto w drugiem czytaniu zmiany, które inicyatywie i działalności kanclerza ciasne oznaczyły granice, a przytem zwaliły na niego cały ciężar odpowiedzialności. Parlamentaryzm gra niebezpieczną rolę i wywołać może starcia. Nie zawsze okoliczności są tak pomyślne, by stanowcza wola i rozwaga kierujących sfer potrafiły usunąć początki wewnętrznych rozterek. W każdym razie dążności stronnicze tamują rozwój naszych stosunków i utrudniają rządowi jego wielkie żądanie. Książę Bismark chciał zapobiedz nieporozumieniom i wyjaśnić sytuacyę. Jeżeli na jego upomnienie nie zważano, to rząd ze swojej strony będzie musiał dowieść, że umie ocenić niebezpieczne symptomy i zna dobrze swoje obowiązki.“

— W radzie związkowej powzięto przekonanie, że wielki projekt o podstawach rozdzielenia kontrybucyi wojennej nie będzie już mógł być załatwiony w tej sesyi parlamentu niemieckiego. Kanclerz państwa wyraził sam życzenie, ażeby na teraz jedynie nad najbliższemi potrzebami się zastanawiano, a jako takie oznaczył wynagrodzenie miast, które ucierpiały przez ostrzeliwanie tak w Niemczech jak w Alzacyi i Lotaryngii, następnie wynagrodzenie właścicieli niemieckich okrętów i nareszcie wsparcie Niemców z Francyi wydalonych W skutek tego powstały w radzie związkowej 3 projekty specyalne i już zostały przyjęte. Pierwszy dotyczy właścicieli okrętów, którzy podług liberalnych zasad i w duchu odnośnych wniosków państw nadbrzeżnych mają być wynagrodzeni. Ponieważ tu chodzi jedynie o środek administracyjny, przeto komisya, która sprawdzić ma pretensye, składać się będzie wyłącznie z członków rady związkowej. — Na wydalonych Niemców użytemi być mają nie tylko owe 7 milionów franków kontrybucyi w tym celu nałożonej, lecz prócz tego jeszcze 2 miliony talarów z masy kosztów wojennych i to nie jako wynagrodzenie, lecz jako zapomóżka.

— W sprawie zaś wynagrodzenia za szkody wojenne dla niemieckich i alzako-lotaryngskich miast mają być wysadzone komisye, a mianowicie dla Saarbruecken przez Prusy, dla Kehlu i Alt-Breisach przez Badenią, dla alzackich miast przez kanclerza państwa ks. Bismarcka. Trzy te projekty, które rada związkowa już przyjęła, tudzież projekt ustanowienia najwyższego związkowego trybunału handlowego w Lipsku jako najwyższego trybunału dla Alzacyi i Lotaryngii wniesione zostaną bezpośrednio do parlamentu i tworzyć będą koniec przeznaczonego dla niego materyału. Inne w projekcie podziału wyłuszczone cele państwowe, a zatem część emerytur dla inwalidów, utworzenie skarbu wojennego, fundusz obrotowy dla urzędu kanclerskiego i t. d. dopiero później załatwione zostaną na drodze prawodawstwa.

— Ze stolicy bawarskiej piszą do „Allg. Ztg.“: „Zarządzono już odtransportowanie wszystkich jeńców francuskich, znajdujących się dotąd w Bawaryi. W 14 będą dniach prawdopodobnie wszyscy jeńcy na ziemi francuskiej. Dalej czytamy w tej samej korespondencyi, iż deputacya katolików z Bon, Koblencyi i Kolonii wręczyła 29. maja ks. Döllingerowi adres opatrzony przeszło tysiącem podpisów.

— Episkopat niemiecki wydał list pasterski do wiernych, w którym oświadcza, iż kierunek rozbiorowy w teologii katolickiej nie da się pogodzić z wiarą, i sam jeden jest przyczyną oporu uchwałom soborowym. Zamienienie doktryny nieomylności w dogmat, jest koniecznym a jedynym środkiem przeciw temu błędnemu kierunkowi w teologii; nieomylność nie jest nowością, gdyż opiera się na tradycyi kościelnej List ubolewa nad ciągłem trzymaniem Papieża w zamknięciu i nad jego obdarciem, zaprzecza szczerości tak zwanych rękojmi papieztwa, które zresztą nie są w stanie dać Papieżowi potrzebnej wolności i niezawisłości; nadmienia o uroczystościach kościelnych w czerwcu (25-letnia rocznica papieztwa Piusa IX.) i wzywa do modlitwy i ofiar dla Papieża

List pasterski do duchowieństwa mówi, że ktokolwiek nie jest posłuszny uchwałom soboru, dopuszcza się odszczepieństwa; zaprzecza, aby dogmat obejmował wszechwładztwo i osobistą nieomylność Papieża; władza papiezka jest ograniczoną między innemi nauką, że obok władzy kościelnej istnieje także świecki porządek społeczeństwa, obok władzy kościelnej, władza ziemska. Władza państwa nie ma nic do orzekania w rzeczach wiary, nie ma prawa rozporządzać majątkiem kościoła, który był mu zapewniony traktatami i ustawami. Jeden jest tylko kościół katolicki; gdzie jest Papież, tam jest kościół. List pasterski protestuje przeciw uważaniu uchwał soboru za zamach na konstytucye państw niemieckich, protestuje przeciw pozbawieniu ludu katolickiego praw mu służących oraz wolności i niezależności kościoła katolickiego.

Wersal. Na posiedzeniu zgromadzenia narodowego z 30 maja jenerał Trochu przemawiał, aby wziąść pod rozwagę wniosek względem śledztwa nad zachowaniem się rządu obrony narodowej. Przedstawiał on powody klęsk wojennych Francyi i rzekł: Armia nie jest winną, jest ona tylko ofiarą; cały kraj winien, dając się porwać dwojgu złego: zbytkowi angielskiemu i zepsuciu włoskiemu. Zgromadzenie uchwaliło wziąść wniosek pod rozbiór. Picard bronił rządu 4go września, (rząd obrony narodowej) i mówił: Prawdziwymi twórcami 4go września są ci, co pragnęli wojny. Ludzie 4go września znaleźli rządy państwa porzucone, a nikt nie miał odwagi podjąć ich, nie byli to więc przywłaszczyciele władzy. Picard kończąc, wzywał do zgody, aby Francyę uczynić silną i wolną.

— Pomimo twierdzeń dzienników, nic jeszcze wyraźnego nie słychać o zmianach w gabinecie francuskim, a mianowicie o zmianie w ministerstwie spraw zagranicznych.

— Juliusz Favre załączył do okólnika, wystosowanego do reprezentantów Francyi przy dworach zagranicznych i domagającego się wydania zbiegów z powstania paryskiego, odpis jednego rozporządzenia członków komuny. W rozporządzeniu tem, podpisanem przez Vermorela, Delescluza, Pyata i innych, umieszczoną jest groźba, iż cały Paryż ma być spalonym, jeżeli rząd wersalski w razie wzięcia Paryża nie wyda ogólnej amnestyi, a naczelnikom powstania nie dozwoli opuścić Francyi. Juliusz Favre opierając się na tem pismie, dowodzi, iż komuniści nie są politycznymi przestępcami, lecz rzeczywistymi zbrodniarzami, podpalaczami a jako tacy, powinni uledz karze dla tej zbrodni postanowionej. Rząd hiszpański i belgijski oświadczył już, iż będzie wydawać komunistów rządowi francuskiemu. Anglia zaś i Szwajcarya nie pójdą za tym przykładem. Wychodzą one bowiem z tego stanowiska, iż cokolwiek bądź komuniści w Paryżu popełnili, musi się ich uważać za przestępców politycznych, a jako takim nie można im odmawiać prawa ochrony.

— Śledztwo przeciw byłemu przywódzcy powstańców Assy i jego wspólnikom jest w pełnym toku Mają istnieć dowody, że Assy, twórca okropnej rewolucyi marcowej, był tak jak dawniej płatny przez Bonapartystów.

Paryż. Administracya w Paryżu zaczyna się reorganizować. Wkrótce rozpoczną już czynność swoją ministerstwa spraw wewnętrznych, wojny, robót publicznych, rolnictwa i handlu, tudzież administracye poczt i telegrafów. Kościoły zostaną niebawem zrestaurowane i otwarte. Dotąd jeszcze nie zdołano sprzątnąć z ulic stosy trupów. Przed pogrzebem urzędnicy municypalni przetrząsają każdego trupa i zabierają papiery i rzeczy u nich znalezione. Znaleziono pomiędzy trupami dużo kobiet w ubiorze męzkim. Nad rowami, w których zakopują po 100—150 trupów, klęczą ciągle kapłani i modlą się. Do każdego rowu wsypują dużo wapna.

Ciągle odchodzą z Paryża liczne transporty jeńców do Wersalu. Niektórzy wybitni naczelnicy rokoszu mieli się przebrać w uniform gwardzistów narodowych i znajdują się w Wersalu jako jeńcy.

Dopiero teraz pokazało się, że w Paryżu zniknęły wskutek pożaru całe grupy domów. Miało także spłonąć muzeum w Jardin des Plantes.

Wielka księga długu państwa, która tylko dzięki zręczności i odwadze urzędników i kilku żołnierzy, ocaloną została, zawiera około 3000 tomów.

— O losie czonków komuny podają dzienniki francuskie następujące szczegóły: „Delescluze został zabity, a ciało jego znaleziono na barykadzie ustawionej na ulicy Voltaire. Delescluze był jak wiadomo naczelnym redaktorem dziennika „Reveil“ organu Ledru-Rollina, który w powstaniu paryskiem najmniejszego nie brał udziału. Milliera pojmano w ogrodzie luksemburskim i natychmiast rozstrzelano Za czasów cesarstwa był on administratorem dziennika „Marseillaise“; poróżnił się następnie z Rochefortem, który zarzucał mu sprzeniewierzenie 30.000 franków. Baillioray'a zabili marynarze. Schwytali go oni właśnie w chwili, gdy wsiadał do dorożki, by uciec z Paryża. Należał on do najzapamiętalszych członków komuny. O Vermorelu mówią jedni, iż dostał się do niewoli, drudzy, iż został zabity. Za czasów cesarstwa był on redaktorem dziennika „Courier français“; zostawał w bardzo ścisłych stosunkach z Rouherem, który umiał go do swoich planów używać. Należał on zresztą do najosławieńszych dziennikarzy paryskich. Feliksa Pyat miano zabić, a zwłoki jego mają być złożone w kościele St. Germain L'Auxerrois. Raoul Rigaulta zschwytano w domu przy ulicy Gay Lussac, odprowadzono do ogrodu luksemburskiego i tam rozstrzelano. Malarz Courbet także nie żyje. Według jednych doniesień miał się struć w więzieniu wersalskiem, według drugich miano go znaleźć w szafie w pałacu ministerstwa marynarki, a gdy tu żołnierzom silny stawiał opór, miał go żołnierz zastrzelić z rewolwera. Meillet, Brunet, Bosquet zostali rozstrzelani na placu Vendome, ten sam los spotkał Jakóba Duranda i Parisela. Parisel był aptekarzem, i jemu to poleciła komuna spalenie najważniejszych gmachów Paryża. Lefrançais, Gambon i Amouroux padli od strzałów karabinowych na ulicy de la Blanque; egzekucya na członkach komuny Valles i Ferrè odbyła się na ulicy St. Denis. Do niewoli dostali się: Assy, Mégy, Ranvier, Eudes, Cluseret, Clement Maljournal, Durassier i Okołowicz. Dąbrowski, ugodzony kulą w brzuch na barykadzie przy ulicy Ornano, umarł w szpitalu Riboisière. Wróblewski sam się zastrzelił, przekonawszy się, iż sprawa komuny jest straconą.

Bruksella Na posiedzeniu senatu z 30go maja, minister spraw zagranicznych baron Anethan, odpowiadając na interpelacyę, rzekł: Rząd poczytawszy pismo Wiktora Hugo za kompromitujące interesa kraju, wezwał go, aby opuścił Belgię, czego on jednak wzbrania się uczynić. Przedłożyliśmy więc królowi postanowienie, mające na celu zniewolić Wiktora Hugo, aby opuścił kraj bezzwłocznie, a król podpisał takowe. Postanowienie to będzie wykonane (ogólne uznanie).

— O demonstracyi przed domem Wiktora Hugo w Brukseli pisze „Independence belge“: W nocy z soboty na niedzielę udał się tłum osób przed dom Wiktora Hugo, ażeby zaprotestować przeciw listowi jego napisanemu w obronie komuny paryskiej. Z ciekawości przyłączyło się niebawem do szczupłego grona tyle osób, że demonstracya była imponującą. Na nieszczęście tłum nie umiał się powstrzymać od ekscesów, które na tem większą naganę zasługują, ile że wymierzone były przeciw wielkiemu człowiekowi. Nie chcemy wymieniać szczegółów, ale zaprotestować musimy przeciw demonstracyom wykonywanym w sposób niewłaściwy.

„Etoile belge“ tak pisze o tym wypadku: Kilku młodych ludzi udało się w nocy z soboty na niedzielę do domu Wiktora Hugo. Jeden z nich gwałtownie zadzwonił. Wiktor Hugo zapytał ich o nazwisko. „Jestem Dąbrowski — zawołał jeden z nich — proszę o przytułek.“ Po tych słowach rozległa się kocia muzyka i padł jeden kamień na dom Wiktora Hugo. Na tem skończyła się demonstracya Nazajutrz gromadziły się znowu tłumy na placu barykad przed domem Wiktora Hugo, ale policya rozpędziła całą zgraję.

Madryt. Donoszą z Hiszpanii, iż na granicy północnej mocno się krzątają Karliści, i że Don Karlos

sam jest w Bayonne. Na zawezwanie policyi francuskiej miano tam bardzo wiele zbiegłych powstańców francuskich uwięzić. W Katalonii i Andaluzyi, gdzie partya republikańska wielu zwolenników liczy, ma panować wielkie wzburzenie umysłów. Obawiają się powszechnie w Hiszpanii rewolucyi karlistowskiej i równoczesnego powstania republikanów.

Kronika.

(Wykaz osób aresztowanych w Krakowie) W miesiącu maju 1871 organa krakowskiej dyrekcyi policyi aresztowały osób 441. Z tych oddano sądom cywilno karnym 105, a mianowicie: za gwałt publiczny 2, za wydawanie podrobionych biletów bankowych 1, za zbiegowisko 2, za kradzież 69, za sprzeniewierzenie 1, za oszustwo 5, za obrazę straży 17, za pobicie, skaleczenie i inne uszkodzenie ciała 5, za uszkodzenie złośliwe cudzej własności 2 za potwarz 1. Oddano magistratowi miasta Krakowa za żebranie. brak zatrudnienia, brak miejsca pobytu, niemoralne życie, zbiegnięcie z terminu i z domu przytułku i t. d. 170. W szpitalu umieszczono nierządnic 10. Ukarano zaś policyjnie za ekscessa, pijaństwo, włóczęgostwo i t. d. 156. Nadto pociągnięto do odpowiedzialności 76 osób, a mianowicie: za powrót z wydalenia 1, za przewinienie w służbie 29, za przekroczenie przepisów dorożkarskich 11, za pozostawienie koni bez dozoru 6, za spieszną i nieostrożną jazdę 3, za samowładne zatrzymanie cudzej własności 1, za przekroczenie przepisów meldunkowych 3, za otwarcie szynków w godzinach niedozwolonych 20 za utrzymywanie muzyki bez pozwolenia 2.

— Znany poeta niemiecki Henryk Heine przewidział przed 30 laty straszne wypadki, jak ich teraz Paryż stał się widownią. W swojej książce Lutece mówiąc pod d. 19. grudnia 1841 r. o obelisku Luxorskim, o którego trwałość się obawiano, tak dalej się wyraża:

Prawdziwym współzawodnikiem obelisku Luxorskiego jest zawsze pomnik wzniesiony dla Napoleona, kolumna Vendôme. Jestże ona silną? Nie wiem, ale stoi na właściwem miejscu w zgodzie z tem, co ją otacza. Osadzona prawdziwie na gruncie narodowym, a wszystko, co na tym gruncie zbudowane, posiada silną podstawę.

Czy zupełnie silna to podstawa?

Nie, tu we Francyi nic nie jest zupełnie stałego.

Raz już burze zerwały ze szczytu kolumny Vendôme męża żelaznego, który stoi na jej wierzchołku; gdyby komuniści doszli do władzy, podobny wypadek mógłby mu się zdarzyć powtórnie, albo nawet szał równości radykalnej byłby zdolny obalić całą kolumnę, aby ten pomnik i symbol chwały znikł ze szczętem, bo żaden człowiek i żadne dzieło ludzkie nie powinny według tych komunistów równości wystawać po nad pewną miarę pospolitą, a zarówno architekturze jak poezyi bohatyrskiej grozi zniszczenie. „Po co za naszych czasów pomnik na cześć dumnych zbójców i katów ludu?“ Tak wołał niedawno jeden wściekły niwelator, gdy szło o konkurs na model grobowca dla cesarza. „Za te pieniądze możnaby przynieść ulgę biedakom, a przecież rozbijemy go tak samo, gdy przyjdzie dzień na to.“

Oto możeby byłoby lepiej dla bohatera, gdyby został na Sej Helenie, i nie zaręczam, czy kiedyś nie rozbiją jego pomnika, i nie wrzucą jego popiołów do tej pięknej rzeki, nad brzegami której pragnął tak sentymentalnie spoczywać — mówię tu o Sekwanie. Thiers może nie oddał mu jako minister wielkiej przysługi.

Tyle przepowiedni Heinego. Wiadomo, że za ministerstwa Thiersa i za jego namową kazał Ludwik Filip sprowadzić zwłoki Napoleona z wyspy Śej Heleny do Paryża. Przytoczyliśmy dawniej przepowiednię Słowackiego o obleganiu i zdobyciu Paryża: Heine w powyższych słowach innej dotknął strony kasastrofy, której Paryż był dopiero widownią.

(Czas)

— Oskar Redwitz, znany poeta niemiecki, ulubieniec dworów, gładki, wymuskany, słodki, sługiwał dawniej nadewszystko dworowi bawarskiemu, a dziś gdy bez urazy króla Ludwika II może sięgnąć po wieniec laurowy do Berlina, napisał blisko pół tysiąca sonetów politycznej treści, pod tytułem zbiorowym „Pieśń o nowem cesarstwie niemieckiem.“ Każdemu tam z wodzów, jenerałów i ludzi stanu niemieckich z czasów ostatniej wojny dostało się sporo kadzideł; każdemu przesłał Redwitz jeden egzemplarz swojego wydania w pięknej oprawie, i jak tymczasem od każdego otrzymał list pochlebny, pełen słów wdzięcznych. Ale jeden z najdzielniejszych, najuczeńszych i najskromniejszych jenerałów pruskich, co tylko nauce swojej zawdzięcza swoje wyniesienie, jen. Moltke, tak mu odpisał:

„Przyrównywasz mię Pan do wielkich mężów przeszłości, ale oni byli wielkiemi także w nieszczęściu, a nadewszystko właśnie w nieszczęściu, gdy nam wciąż się tylko powodziło. Nazwij to pan przypadkiem, szczęściem, fatum albo zrządzeniem bożem, sami ludzie tego nie dokonali, lecz ogromne te powodzenia były głównie wynikiem okoliczności, których my nie tworzymy, ani mamy je na rozkazy. Znakomity a nieszczęśliwy papież Adryan kazał wypisać na grobowcu swoim: „Cóż to za rozmaitość w tej odrobinie czasu, na którą przypada działalność człowieka choćby najlepszego!“ O niewzruszoną siłę okoliczności nieraz rozbiły się usiłowania najdzielniejszego męża, gdy natomiast mniej zdolny płynie bezpiecznie falami ich niesiony.“

Ostatnia poczta.

Telegramy „Czasu.“

Wiedeń, 2. czerwca. Na posiedzeniu Rady państwa dzisiaj prezes izby udzielił następującą odpowiedź cesarską na adres Izby deputowanych, wręczony Najjaśniejszemu Panu:

„Z zadowoleniem przyjmuję zapewnienie uczuć patryotycznych i wierności staro-austryackiej, jaką mi Izba deputowanych ponownie wyraziła. Podzielam zupełnie przekonanie o konieczności zakończenia walki o formy konstytucyi, i żywię pewność, że rządowi memu, wspartemu zupełnem mojem zaufaniem i pragnieniem za ustalonemi i utrwalonemi stosunkami, które już wszystkie sfery ludności owładnęło, powiedzie się na drodze konstytucyjnej przywieść wreszcie do kresu ponawiające się ciągle przesilenia i uchronić Austryę od nowych zawikłań. Oczekując, że Izba deputowanych przyczyni się także z swojej strony do tego, przesyłam jej moje pozdrowienie cesarskie.“

Po odczytaniu tej odpowiedzi cesarskiej, której Izba słuchała powstawszy, prezes Izby wnosi, aby jako wyraz uczuć niezłomnej wierności i przywiązania wznieść okrzyk na cześć cesarza, czemu Izba przywtórzyła trzechkrotnie z zapałem. Opat Helfersdorfer wniósł, aby z uwagi na winną cesarzowi cześć i lojalność, zamknąć dzisiejsze posiedzenie, a następne odbyć we wtorek. Po krótkiej wzmiance Zyblikiewicza przeciw temu wnioskowi, zamknięcie posiedzenia uchwalone zostało większością głosów.

Monachium, 1. czerwca. Zebrany tutaj komitet teologów (stronnictwa przeciw soborowi), polecił Döllingerowi wygotować odpowiedź na ostatni list pasterski episkopatu niemieckiego. Słychać, że odpowiedź mieścić w sobie będzie propozycye reformy kościelnej.

Wersal, 1. czerwca. Na zgromadzeniu narodowem Ravinal przedkłada projekt ustawy tyczącej się otwarcia potrzebnych kredytów dla urządzenia ministerstw w Wersalu. Po oświadczeniu Thiersa, że rząd nie będzie przesądzał kwestyi co do stolicy, a większa część ministerstw, wyjąwszy ministerstwa skarbu i wojny, przebywać będzie w Wersalu, zrzeka się prawa strona izby żądanej we wniosku Ravinala nagłości. W poniedziałek izba przystąpi do sprawdzenia wyborów książąt Joinville i Aumale.

Wersal, 1. czerwca. „Journal officiel“ donosi, że przedmioty zaopatrzenia przez marynarkę wojenną zakupione za granicą, podpadają w myśl dekretu z roku 1871 ocleniu. — Rozkaz Mac-Mahona upoważnia aż do dalszego postanowienia dawać przedstawienia teatralne za szczególnem tylko pozwoleniem. Inne rozporządzenie zabrania sprzedaży dzienników po ulicach Paryża.

Bruksella 2 czerwca. „Echo du Parlament“ donosi, że Pyat i Grousset aresztowani zostali w Szwajcaryi.

Rzym 2go czerwca. Korweta papiezka „Imma colata Concezione“ odpływa bezzwłocznie do Toulonu i powiezie od Papieża 60,000 fr. dla ubogich w Paryżu i kilka skrzyń z przedmiotami poświęconemi dla zniszczonych kościołów.

Petersburg 2. czerwca. Jenerał Leflo mianowany jest posłem tutaj w miejsce księcia Noailles, który dla zdrowia upraszał o uwolnienie.

Londyn 1. czerwca. Górnicy kopalni w południowej Walii postanowili zaniechać robót z powodu, że im odmówiono podwyższenia płacy o 5%.

Lizbona 1. czerwca. Izba deputowanych uchwaliła budżet drogowy wbrew wnioskowi rządowemu ze znacznemi zmianami. Czynią tu przygotowania na przyjazd cesarza Piotra II Brazylijskiego.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Ceny targowe w miesiącu kwietniu 1871:

	Miejsce targu:									
	Dynów		Sambor		Łysin		Kuty		Kosow	
	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.
	walutą austryacką									
Mec pszenicy	4	80	4	37	4	50	4	56	4	50
„ żyta	3	60	3	15	2	75	2	45	2	75
„ jęczmienia	3	20	2	22	2	40	3	25	3	15
„ owsa	2	40	1	59	1	20	1	50	1	58
„ grochu		—	—	-	4	50		—	—	—
„ hreczki	-	—		—	—	—	—	—	—	—
„ kukurudzy	—	—	—	—	—	—	3	25	3	15
„ ziemniaków	1	80	1	40	1	20	2	2	1	57
Cetnar siana	1	80	—	80	1	—	2	80	-	94
Sąg drzewa twardego	7	—	9	—	7	50	8	50	8	—
„ „ miękkiego	5	—	5	80	5	50	—	—	6	—
Funt mięsa wołowego	—	18	—	18	—	17	—	14	—	14
Miara wina	-	-	—	—	—	60	—	60	—	60
„ piwa	—	—	—	-	—	—	—	24	—	26
Wyrobnik z wiktem	—	30	—	—	—	25	—	—	—	30
„ bez wiktu	—	60	—	—	—	30	—	-	—	50

(Wystawa rolniczo-przemysłowa) dla Szląska i zachodniej Galicyi połączona z targiem na bydło i maszyny odbędzie się w Bielsku-Białe od dnia 27. sierpnia do 10. września 1871.

Także z innych prowincyi przyjmowane będą wyjątkowo przedmioty, bez prawa jednak do nagrody lub uznania.

Chcący brać udział w tej wystawie, winni przesłać swoje deklaracye najdalej do 15go czerwca, na bydło zaś do 15go lipca b. r. wprost do komitetu wystawy.

Szczególny program tej wystawy, jako też formularze deklaracyjne udzieli biuro lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 2go czerwca 1871.

(Galicyjska kasa oszczędności we Lwowie.)

	zł.	kr.
Stan wkładek był na dniu 30. kwietnia 1871	5,697.801	44
Od 1. do 31. maja 1871 zł. kr. wpłynęło 1809 stron . . 276.786 51		
zwrócono 1448 stronom . 178.781 96		
przybyło więc	98.004	55
Zatem na dniu 31. maja 1871 był ogół wkładek	5,795.814	99

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 2 czerwca.

Hotel George: Pp. Hr. Kalinowski W., z Knisiołowa. — Hr Romer W., z Ocieki. — Br. Wattmann Otto, z Rudek. — Chyliński E., z Rosyi. — Dylewski Mar., z Rollowa. — Kotarski Stan., z Brzyska. — Łukasiewicz M., z Michałkowa. — Pieńczykowski J., z Wybranówki.

Hotel europejski: Pp. Nowakowski J., z Żółkwi. — Krajewski A., z Ostrowa. — Tyszkowski L., z Seredynca. — Winnicki H., z Liska.

Hotel angielski: Pp. Buckiewicz B., z Bednarówki. — Obertyński K., z Stronibab. — Stopczyński A., z Romanówki. — Żychliński L., z Starego Brusna. — Dr. Markiewicz E., adw., z Czerniowiec. — Orłowski B., z Rosyi.

Hotel Langa: P. Br. Steinköhl J., z Wołczy dolnej.

Hotel warszawski: P. Radliński K., z Koziny.

Hotel Kuhna: P. Tchorznicki L., z Bukowiny.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 2 czerwca.

Pp. Książę Lubomirski H., do Niżyńca. — Hr. Cigala A., na Bukowinę. — Hr. Dzieduszycki S., do Gwoździca. — Hr. Dzieduszycki S., do Niesłuchowa. — Hr. de la Skala J., do Juśkowic. — Br. Błażowski K., do Załośca. — Wiederwald D., c. k. rotm., do Rzeszowa. — Malinowski W., do Horożanki. — Milewski K., do Mełna. — Piwko H., do Słobódki. — Rudzki T., do Bunczatki. — Sobański A., do Rosyi. — Torosiewicz J., do Wolicy. — Ujejski E., do Lubszy. — Winnicki T., do Nadycza. — Zawadzki K., do Potoka.

TEATR.

Dziś (przedstaw. niemieckie). 11ty występ gościnny p. E. Deutsch z miejskiego teatru w Wrocławiu. 8my występ gościnny p. Freny z miejskiego teatru w Hamburgu. Na dochód p. E. Deutsch: **„Die Stumme von Portici.“** Wielka opera z tańcami w 5 aktach przez Scribego i Delavig'na Muzyka Aubera. (Pani Linkowska z grzeczności dla beneficyanta objęła rolę Fenelli.)

Jutro (przedstaw. polskie). 7my gościnny występ pani Heleny Modrzejewskiej, artystki teatrów warszawskich: **„Don Karlos Infant hiszpański“**. Tragedya w 5 aktach Fryderyka Szyllera. Przekład M. B. (Z nową wystawą i garderobą.)

Pociągi kolejowe na głównym dworcu Karola Ludwika. (Podług zegaru lwowskiego.)

Odchodzą ze Lwowa do Krakowa o g. 6 m. 42 rano.
„ „ „ o „ 8 „ 7 wieczór.
„ „ „ o „ 3 „ 30 rano.
„ „ do Czerniowiec o „ 8 „ 32 rano.
„ „ „ o „ 12 „ 20 w nocy
„ „ do Brod. i Złoc. o „ 8 „ 52 rano.
„ „ „ o „ 11 „ 50 wieczór.
Przychodzą z Krakowa do Lwowa o g. 7 m. 37 rano.
„ „ „ o „ 11 „ — wieczór.
„ „ „ o „ 8 „ — wieczór.
„ z Czerniowiec „ o „ 7 „ — rano.
„ „ „ o „ 2 „ 30 w nocy.
„ z Brodów i Złoczowa „ o „ 7 „ 24 wieczór.
„ „ „ o „ 2 „ 50 w nocy.

Pociągi kolejowe na stacyi lwowskiej Podzamcze. (Podług zegaru lwowskiego.)

Odchodzą do Brodów i Złoczowa o g. 9 m. 11 rano.
„ „ o „ 12 „ 12 wieczór.
Przychodzą do Lwo. z Brod. i Złocz. o „ 6 „ 53 wieczór.
„ „ o „ 2 „ 19 w nocy.

Odpowiedzialny redaktor: **Adolf Rudyński.**

Spostrzeżenia meteorologiczne w miesiącu maju 1871

Dnia	Barometer		Millimeter		Stopień ciepła wedle Celsiusa				Ciśnienie pary millimetr.				Wilgoć powietrza w %				Stan nieba 0—10				Wiatru kierunek i siła			Ozonometer 0—10				Opad atmosferyczny millimetr. i uwaga
	7h	2h	9h	M.	7h	2h	9h	M.	7h	2h	9h	M.	7h	2h	9h	M.	7h	2h	9h	M.	7h	2h	9h	7h	2h	9h	M.	
31	724·90	724·48	726 39	725·26	12 5	14·5	8·8	11 93	7·99	5·82	6·20	6·67	75	48	74	65·7	10	8	3	7·0	SW 2	W 6	W 4	6	7	6	6·3	—
	732·18	722·21	732·56	732·42	8.36	13 10	9·21	10·26	6·47	6·05	6 64	6·41	78·9	55·8	76 5	70 5	6·2	8 2	5·9	6 8	1 9	3 0	1·8	6·6	6·6	6·2	6·5	64·53 Summa.

Cennik lwowskiej Izby handl. i przemysłowej.

Efekta	Uskuteczn. sprzedaże		Kurs przeciętny		Kurs ostatni płacą		Kurs ostatni żądają	
	Złote austryackie							
D. 2. czerwca. Południowy.								
Akc. gal. kol. żel. K. L.	—	—	—	—	259	50	260	50
„ kol. lwow.-czern. Jassy	—	—	—	—	173	—	174	—
„ banku hipot. galic. po 200 zł. z wpłatą 50%	—	—	—	—	126	—	127	—
„ papiery czerl. po 200 zł. w. a.	—	—	—	—	—	—	—	—
Galic. banku krajow.	—	—	—	—	—	—	70	—
Listy zast. Tow. kred. gal. „ 5% w. a.	—	—	—	—	84	75	85	25
„ Tow. kr. gal. 4% w. a.	—	—	—	—	75	80	76	50
Banku hip. gal.	—	—	—	—	90	40	91	—
Gal. zakł. kred. włośc.	—	—	—		90	—	90	75
Oblig. indemn. gal.	—	—			75	—	75	60
„ W. Ks. Krak.	—	—	—		—	—	—	—
„ Księstwa Bukowiny	—	—	—		—	—	—	—
Poż. głod. r. 1866 po 7%	—	—	—	—	—	—	100	50
Pier. kol. gal. K. L. I. Em.	—	—	—	—	—		—	—
„ „ „ „ II. „	—	—	—	—	—	—	—	—
„ kolei lwow.-czerniow. I. Em.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ „ „ II. „	—	—	—	—	—	—	—	—
Dukat holenderski	—	—		—	5	76	5	83
„ cesarski	—	—	—	—	5	78	5	84
Napoleondor	—	—	—	—	9	78	9	85
Pół imperyał rosyjski	—	—	—		9	96	10	12
Rubel srebrny rosyjski		—	—	—	1	90	1	96
„ papierowy „	—	—	—	—	1	62¾	1	63¾
Bank. pol. za 100 zł. pol.	—	—	—	—	—	—	—	—
Talar pruski srebrny	—	—	—	—	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	—	—	—	—	1	82½	1	83¾
Srebro	—	—	—	—	122	—	123	—

(oprócz kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 31. maja 1871.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.

	pien.	towar.
pożyczki narodowej od stycznia do lipca po 5%	69.30	69.40
od kwietnia do października po 5%	69.10	69.20
Pożyczka w srebrze 1864 (funt. szt.) zwrotna w 35 latach po 5%	—.—	—.—
Pożyczka w srebrze z 1865 (franki) zwrotna w 37 latach po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 4½%	—.—	—.—
Przezn. do wyl. z r. 1839 całe losy	—.—	—.—
„ „ „ „ 1839 piąta część losów	—.—	—.—
„ „ „ „ 1854 po 250 zł. 4%	94.25	95.—
„ „ „ „ 1860 po 500 zł. 5%	102. -	102.20
„ „ „ „ 1860 po 100 zł. 5%	112.50	113.50
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	—.—	—.—
Renty Como po 42 lir. austr.	23.—	25.—

B. Krajów koronnych.

Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.

Czech	96.—	97.—
Bukowiny	73.75	74.25
Galicyi	74.90	75.30
Niższej Austryi	97.50	98.50
Siedmiogrodu	76. -	76.50
Węgier	79.80	80.20
Galic. pożyczka głodowa z r. 1866 po 7%	—.—	—.—

2. Akcye.

Banku anglo-austr. na 200 zł. (20 funt. szterl.) z wypłatą 50%	253.80	254 20
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	282.70	282.90
Niż.-aust. tow. eskomt. po 500 zł.	895.—	900.—
Galic. banku kraj. á 200 zł. wpł. 40%	—.—	70.—
Galic. banku hyp. po 200 zł., wpłata 40%	—.—	—.—
Banku narodowego	793.—	795.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	606.—	608.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	222.75	223.—
Pół. kolej po 1000 zł. w. a.	2310	2315
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	260.—	260.25
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 funt. szt.)	173.25	173.75
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	423.—	423.50
Połud. kolei państ. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr.	170.70	170.90
Spółki Borysławskiej à 200 zł. w. a.	—.—	—.—

3. Listy zastawne (za 100 zł.)

Pow. austr. towarz. kr. ziem. przezn. do losow. po 5% w srebrze	106.25	106 50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4%	74.50	—.—
„ „ „ po 5%	83.—	—.—
Gal. banku hyp. po 6%	90.25	90.75
Galicyjski zakład kredytowy włościański po 6%	90.—	90.50
Banku narod. w wal. austr., przezn. do los. po 5%	92.50	92.70
Węgier. Towar. ziemskie po 5½%	89.50	89.75
„ „ „ (renta) po 6%	—.—	—.—

4. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

Kol. półn. po 100 zł. m. k.	91.50	92.—
„ „ „ „ „ w. a.	87.50	88.50
	(za 100 zł.)	
Kolej gal. Kar. Lud. sr. po 300 zł. 5% za 100 zł.	104.50	105.—
Kol. gal. Karola Ludwika II. emisyi	100.—	100.25

5. Losy. (za sztukę)

Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	170.—	170.50
Clarego po 40 zł. m. k.	35.—	37.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	102.—	103.—
Keglevicha po 20 zł. m. k.	15.—	17.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	36.—	37.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	31.50	32.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	15.—	15.50
Salma po 40 zł. m. k.	43.50	44.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	31.—	31.50
Pożyczka miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	24.—	26.—
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	122.—	124.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	59.—	60.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	23.—	24.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	23.—	24.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

Amsterdam za 100 zł. hol.	103.60	103.70
Augsburg za 100 zł. w p. n.	103.20	103.40
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w p. n.	103.50	103.60
Hamburg za 100 M. B.	91.20	91.20
Londyn za 10 ft. szt.	124.15	124.25
Paryż za 100 fr.	—.—	—.—

Kurs złota.

Dukat ces. men.	—.—	—.—
„ peł. wagi	5.88	5.89
Korona	—.—	—.—
20frankówka	9.88	9.89
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	122.25	122.50

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 2. czerwca.	zł.	c.
Jednolity dług państwa w banknotach	59	30
„ „ w srebrze	69	10
Losy z 1860 roku	100	90
Akcye banku wiedeńskiego	791	—
„ „ kredytowego	285	10
Londyn 10 funtów szterlingów	123	35
Srebro	121	25
Napoleondor	9	79
Dukat	5	83

DZIENNIK URZĘDOWY.

(1225 2—3) **Edykt.**

L. 7141. C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie w sprawie egzekucyjnej Jana Domhera przeciw pp. Edwardowi i Kornelii Raciborskim o 113 zł. 75 kr. i 14 zł. 50 kr. w. a. z przynal. nieobecnej p. Maryi Kaweckiej wiadomem czyni, iż dla niej na dniu 11. lutego 1871 l. 1599 wydana uchwała, mocą której wydanie p. Janowi Domherowi kwoty 198 zł. 69 kr. w. a z tusądowego depozytu zarządzonem zostało, panu adwokatowi Tutakowi jako dla niej ustanowionemu kuratorowi ad actum doręczoną została

Stanisławów, dnia 20. maja 1871.

(1226 2—3) **Edykt.**

L. 7335. C. k. sąd powiatowy zawiadamia niniejszym edyktem p. Karola Bernstroma, że pan adwokat Dr. Billet pełnomocnik jego w sprawie Jagi Mileckiej, przeciw niemu o zwrot wołu lub tegoż wartość w kwocie 26 zł. w. a. pełnomocnictwo z daty Złoczów 9. sierpnia 1868 temuż pod dniem 28. czerwca 1870 do l. 2345 wymówił, że wymówienie to sąd rezolucyą z dn. 28. czerwca 1870 l 2345 przyjął, że powodka w tym sporze replikę wniosła i o pomoc sądową prosiła, w skutek czego termin do wniesienia dupliki na dzień 16. sierpnia 1871 o godzinie 10. przed południem wyznaczony został.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Karola Bernstrom jest nie wiadome, przeto c. k. sąd obwodowy w Złoczowie w celu zastępowania pozwanego na koszt i niebezpieczeństwo tutejszego p adwokata Dra. Billeta z substytucyą pana adwokata Dra. Warteresiewicza za kuratora nieobecnemu ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Upomina się niniejszym edyktem pozwanego, aby w wyż oznaczonym czasie albo sam się zgłosił, albo też potrzebne dowody prawne ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub wreszcie innego zastępcy sobie wybrał i o tem c. k. sądowi tutejszemu doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w przeciwnym bowiem razie wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Z c. k. sądu powiatowego miejsko-delegowanego.

Złoczów, dnia 22. maja 1871.

(1229 2—3) **Obwieszczenie licytacyi.**

L. 274. W celu wydzierzawienia na sześcioletni obieg czasu prawa polowania w należących do państwa kameralnego Bolechowskiego dzielnicach: Bolechowa, Taniawy i Lisowicy — odbędzie się dnia 24. czerwca 1871 o godzinie 12. w południe publiczna licytacya za pomocą ofert pisemnych w c. k. urzędzie nadleśnym w Bolechowie, gdzie przed terminem licytacyjnym warunki licytacyjne przejrzane być mogą

Z prawem polowania wydzierzawić się mającem, połączone jest także używanie zabudowań myśliwskich w Lisowicach, jako też prawo zbioru żołędzi w lasach.

Cenę wywołania ustanawia się 170 zł. w. a. rocznego czynszu

Życzący sobie objąć tę dzierzawę, zechce wnieść do urzędu przed terminem oznaczonym własnoręcznie podpisaną, w wadyum 50 zł. w. a. zaopatrzoną i należycie opieczętowaną otertę, w krórej zaoferowany czynsz roczny wyrazić należy w cyfrach i literach jak niemniej godność i miejsce pobytu oferującego.

Tak sporządzona oferta ma być zaopatrzoną w napis: „Oferta na dzierzawę polowania w skarbie Bolechowskim."

Oferty podane po terminie nie będą uwzględnione.

Po zatwierdzeniu oferty obowiązanym będzie pan dzierzawca na zabezpieczenie warunków, protokołem licytacyjnym objętych, złożyć kaucyę w kwocie 200 zr. wal. austr.

C. k. urząd nadleśny.

Bolechów, dnia 22. maja 1871

(1230 2—3) **Edykt.**

L. 21046. Lwowski c. k. sąd krajowy zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomego Markusa Herscha Rubinsteina, iż ma w skutek prośby Meschulema Taubesa tusądową uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 21046 polecono, aby w trzech dniach wykazał, że uskuteczniona na jego rzecz prenotacya sumy 50 zł. w stanie biernym części realności pod Nr. 423 2/4 jest usprawiedliwiona, lub w toku usprawiedliwienia się znajduje, tudzież, że uchwałę tę doręczono równocześnie ustanowionemu dla niego kuratorowi p. adwokatowi Drowi Wilhelmowi Zuckerowi, któremu za substytuta p. adwokata Dra Reicha się dodaje.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 22. kwietnia 1871.

(1233 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1812. W Gródku otworzono rządową stacyę telegraficzną, a stacye telegraficzne w Iwoniczu, Lubieniu i Truskawcu zostały na czas kąpielowy urządzone.

Wszystkie powyższe stacye pełnią ograniczoną służbę dzienną.

C. k. Inspektorat telegrafów.

Lwów, dnia 1. czerwca 1871.

(1235 1—3) **Edykt.**

L. 5917. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niewiadomych z życia i pobytu spadkobierców ś. p. Urszuli Cieleckiej przez równocześnie ustanowionego dla nich kuratora w osobie pana adwokata Dra. Schmidta, że do przesłuchania wierzycieli dóbr Słobódki względem wydania sumy wykupnej 2700 zł. 60 kr. w. a. za zniesione prawo państwa Słobódki do poboru drzewa opałowego i materyałowego z lasów dóbr Koropca termin na dzień 3. lipca 1871 — 10tej godzinie zrana wyznaczono.

Rzeczą jest zatem powyższych spadkobierców, kuratorowi potrzebną informacyę udzielić lub innego pełnomocnika do ich zastępowania w tej sprawie ustanowić, gdyż w razie przeciwnym skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Tarnopol, dnia 22. maja 1871.

(1236 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 16190. W celu zabezpieczenia dostawy materyału konserwacyjnego dla gościńców rządowych w okręgu budowniczym Samborskim na trzyletni przeciąg czasu, t. j. na rok 1872, 1873 i 1874 odbędzie się dn. 22go czerwca 1871 o godzinie 12. w południe w tamtejszem c. k. Starostwie licytacya zapomocą pisemnych ofert.

Rzeczona dostawa wynosi na r. 1872 4016 pryzm w cenie fiskalnej 13664 zł. 95 ct. w. a.

Bliższe warunki tejże przeglądać można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie też oferty, zaopatrzone w 5proc. wadyum z wymienieniem cen nietylko cyframi ale też literami na cały trzechletni okres czasu lub też tylko na rok 1872 w oznaczonym terminie wniesione być mają.

Oferty spóźnione lub nie ułożone według przepisów uwzględnione nie będą.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 28. maja 1871.

Doniesienia prywatne.

(1234 1—3) **Edykt.**

L. 49479. C. k. sąd krajowy we Lwowie czyni niniejszem wiadomo, że w tymże celem zaspokojenia doktorowi Michałowi Tustanowskiemu należnych sum 2000 złr., 1000 złr. i 4918 złr. m. k. z przyn. przymusowa sprzedaż dóbr Uhnowa i Zastawie w dawnym cyrkule Żółkiewskim położonych, p. Franciszka Romanowskiego własnych, a to oddzielnie miasteczko Uhnow a oddzielnie wieś Zastawie dnia 4go września 1871 i dnia 16. października 1871, każdą razą o godzinie 10. przed południem się odbędzie.

Cena wywołania wynosi jako wartość sądownie oznaczona, za miastecko Uhnow sumę 106 860 złr. 95 kr. w. a., a za wieś Zastawie sumę 27311 zł. w. a., zaś wadyum wynosi 10proc. ceny wywołania w gotówce lub w książeczkach galic. kasy oszczędności lub też w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego albo w akcyach kolei żelaznej Karola Ludwika.

Przy powyższych dwóch terminach pomienione dobra tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedane będą. reszte warunków licytacyjnych tudzież akt oszacowania w registraturze tego sądu przejrzeć lub odpisy tychże uzyskać można

O tej licytacyi zawiadomieni zostali wszyscy z miejsca pobytu wiadomi tabularni wierzyciele do rąk własnych, zaś ci, którymby niniejsza licytacyę rozpisująca uchwała z jakiegobądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu na dniu 18. maja 1870 ekstrakcie tabularnym dóbr Uhnowa i Zastawie do tabuli weszli do rąk ustanowionego w osobie p. adwokata krajowego Dra. Kabata kuratora.

Lwów, dnia 29. kwietnia 1871.

(1237 1—3) **Edykt.**

L. 24851. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Józef Adamczyk i Stanisław Drozdowski przeciw małżonkom Janowi i Maryannie Barańskim o ekstabulacyę sumy 200 złr. m. k. na realności pod l. 702$^1/_4$ dom 13. pag. 242. n. 23. on. intabulowanej dnia 6. maja 1871 do l. 24851 pozew wnieśli i o pomoc sądową prosili, w skutek czego termin do ustnej rozprawy na dzień 26 czerwca 1871 o godzinie 10. rano ustanowiony został.

Ponieważ miejsce pobytu małżonków Jana i Maryanny Barańskich jest nieznane, a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania tychże i na ich koszt i niebezpieczeństwo tutejszego pana adwokata Dra. Edwarda Hofmana z zastępstwem p. adwokata Dra. Czemeryńskiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli lub potrzebne dokumenta ustanowionemu zastępcy udzielili lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 13. maja 1871.



OGŁOSZENIE.

Z dniem 1. czerwca r. b. włączone będą nasze stacye Słotwina, Tarnopol i Podwołoczyska (ostatnia po jej otwarciu) do ruchu związkowego dla transportów zboża do Magdeburga i na zachód od tegoż leżących stacyj związkowych, tożsamo rozszerzony będzie ten związek na wszystkie nasze stacye związkowe do niektórych stacyj niederlandzkich kolej państwowych jako też do Nordhausen, Nordheim i Kassel via Arenhausen.

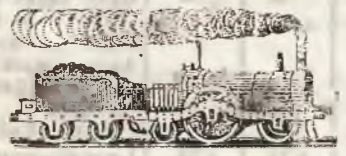
Bliższych wiadomości można powziąć z dotyczących taryf szczegółowych, które w stacyach do nabycia są.

Lwów w maju 1871.

(1231 2—2)

Dyrekcya ruchu

c. k. uprzyw. galic. kolei żelaznej Karola Ludwika.

C. k. uprzyw. galic.  kolej Karola Ludwika.

Obwieszczenie.

Odnośnie do obwieszczenia z dn. 8. maja t. r. zwraca się uwagę pp. Akcyonaryuszów c. k. uprzyw. galic. kolei Karola Ludwika, że prawo poboru na akcye pierwszorzędne 3. emisyi po 90 zł. wal. a. w banknotach za każde sto w. a. w srebrze, wykonuje się, począwszy od dnia dzisiejszego aż do 15. czerwca t. r., we Wiedniu wyłącznie w c. k. austryackim zakładzie kredytowym dla handlu i przemysłu, a we Lwowie we filii tegoż zakładu.

Do poboru wystarcza złożenie kuponów akcyjnych, płatnych na dniu 1. lipca t. r.; do przedłożenia akcyi akcyonaryusze nie są obowiązani.

Wiedeń, dnia 1. czerwca 1871. (1232 1—3)

Sommer-Saison 1871. **Bad Homburg** Sommer-Saison 1871.

bei Frankfurt a. M

Die **Heilkraft der Quellen Homburgs** macht sich mit großem Erfolge in allen Krankheiten geltend, welche durch die gestörten Functionen des Magens und des Unterleibs erzeugt werden, in dem sie einen wohlthätigen Reiz auf diese Organe ausüben, die abdominale Circulation in Thätigkeit setzen, und die Verdauungsfähigkeit regeln; auch in **chronischen Leiden der Drüsen des Unterleibs, namentlich der Leber und Milz, bei der Gelbsucht, der Gicht etc., sowie bei allen den mannigfachen Krankheiten, die ihren Ursprung aus erhöhter Reizbarkeit der Nerven herleiten, ist der Gebrauch der Homburger Mineralwasser von durchgreifender Wirkung.**

Im Badehause sind, neben den einfachen Süßwasserbädern, sowohl russische Dampfbäder, wie Sool- und Kiefernadelbäder zu haben, mit und ohne Zusatz von Kreuznacher Mutterlauge; deßgleichen Kleien-, Schwefel- und Seifenbäder ꝛc., und mit ausgezeichnetem Erfolg gegen chronische Hautleiden werden daselbst auch seit einigen Jahren Bäder mit verseiftem Mineraltheer angewandt.

Molken werden von Schweizer Alpensennen des Cantons Appenzell aus Ziegenmilch durch doppelte Scheidung zubereitet, und in der Frühe an den Mineralquellen, nach Bedarf entweder allein oder in Verbindung mit den verschiedenen Mineralbrunnen verabreicht.

Das großartige **Consrvactionshaus** bleibt das ganze Jahr hindurch geöffnet; es enthält prachtvoll decorirte Räume, einen großen Ball- und Concert-Saal, einen Speise-Saal, einen vortrefflich ventilirten Billard-Salon, mehrere geschmackvoll ausgestattete Spielsäle, sowie Kaffee- und Rauchzimmer. Das große Lesekabinet ist dem Publikum unentgeldlich geöffnet und enthält die bedeutendsten deutschen, französischen, englischen, italienischen, russischen, polnischen und holländischen politischen und belletristischen Journale. Der elegante Restaurations-Salon, woselbst nach der Karte gespeist wird, führt auf die schöne Asphalt-Terasse des Curgartens. Die **Restauration** ist dem rühmlichst bekannten Hause **Chevet** aus Paris anvertraut.

Das **Kur-Orchester,** welches 40 ausgezeichnete Musiker zählt, spielt dreimal des Tags, Morgens an den Quellen, Nachmittags im Musikpavillon des Kurgartens und Abends im großen Ballsaale. — Wie gewohnt gibt die vortreffliche Italienische Operngesellschaft wöchentlich zwei Vorstellungen; die gefeierte Künstlerin **Adelina Patti** ist wieder dazu gewonnen, ebenso die berühmte Altistin Madame **Trebelli-Bettini**.

Bad Homburg befindet sich durch die Vollendung des rheinischen und bayrisch-österreichischen Eisenbahnnetzes im Mittelpuncte Europa's. Man gelangt von Wien in 24 Stunden, von Berlin in 15 Stunden, von Paris in 16 Stunden, von London in 24 Stunden, von Brüssel und Amsterdam in 12 Stunden vermittelst directer Eisenbahn nach Homburg. Achtzehn Züge gehen täglich zwischen Frankfurt und Homburg hin und her, — der letzte um 11 Uhr — und befördern die Fremden in einer halben Stunde; es wird demselben dadurch Gelegenheit geboten Teater, Concerte und sonstige Abend-Unterhaltungen Frankfurts zu besuchen.

(1078 2—6)

Z drukarni E. Winiarza.